

# ROCZNIK TOMISTYCZNY

## 5 (2016)

Profesorowi Mieczysławowi Gogaczowi  
w dziewięćdziesięciolecie urodzin

ROCZNIK TOMISTYCZNY  
5 (2016)

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ  
ANNARIUS THOMISTICUS  
THOMISTIC YEARBOOK  
THOMISTISCHE JAHRBUCH  
ANNUAIRE THOMISTIQUE  
ANNUARIO TOMISTICO  
TOMISTICKÁ ROČENKA

# ROCZNIK TOMISTYCZNY

## 5 (2016)

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne  
WARSZAWA

KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzusi (sekretarz / secretary), Maciej Słęcki, Magdalena Płotka (zastępca redaktora naczelnego / deputy editor), Anna Kazimierczak-Kucharska, Dawid Lipski, Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelny / editor-in-chief)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL:

Adam Wielomski, Stanisław Wielgus, Antoni B. Stępień, Sławomir Sobczak, Arkady Rzegocki, Andrzej Maryniarczyk, Marcin Karas, Krzysztof Kalka, Marie-Dominique Goutierre, Mieczysław Gogacz, Paul J. Cornish, Mehmet Zeki Aydin, Artur Andrzejuk, Anton Adam.

RECENZENCI / REVIEWERS

Antoni B. Stępień, Paul J. Cornish, Tomasz Pawlikowski, Marie-Dominique Goutierre, Piotr Mazur, Grzegorz Hołub, Andrzej Jonkisz, Marek Prokop

REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Elżbieta Pachciarek (j. polski), Bernice McManus-Falkowska, Magdalena Płotka (j. angielski), Hildburg Heider (j. niemiecki), Christel Martin, Iwona Bartnicka, (j. francuski), Michał Zembrzusi (greka, łacina)

PROJEKT OKŁADKI

Mieczysław Knut

OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE

Maciej Głowacki

© Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor)

Warszawa 2016

ISSN 2300-1976

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego

ul. Klonowa 2/2 05-806 Komorów POLSKA

Druk i dystrybucja:

WYDAWNICTWO von borowiecky

05-250 Radzymin

ul. Korczaka 9E

tel./fax (0 22) 631 43 93, tel. 0 501 102 977

www.vb.com.pl e-mail: ksiegarnia@vb.com.pl

WYDAWNICTWO  
von borowiecky



# Spis treści

Od Redakcji.....	11
Mieczysław Gogacz.....	13
Arkady Rzegocki Professor Wojciech Falkowski – Sarmatian and gentleman .....	17
Ignacy Dec Z moich spotkań z prof. Mieczysławem Gogaczem.....	21
Maciej Stęcki Wykaz publikacji profesora Mieczysława Gogacza z lat 2006-2014 oraz uzupełnienia i poprawki do wykazu z lat 1998-2001.....	29
Mieczysław Gogacz Qu'est-ce que la réalité? .....	33
Artur Andrzejuk Koncepcja istnienia w ujęciu Mieczysława Gogacza. Przyczynek do dziejów formowania się tomizmu konsekwentnego .....	45

## Rozprawy i artykuły

Michał Zembrzusi Prawda o intelekcie. Mieczysława Gogacza rozumienie intelektu możliwościowego i czynnego .....	75
Agnieszka Gondek Pedagogika Mieczysława Gogacza – propozycja realistycznego wychowania i wykształcenia na tle współczesnej pedagogiki zorientowanej idealistycznie .....	91
Ewa A. Pichola Niekonsekwentne serce fenomenologa wobec serca konsekwentnego tomisty. Porównanie koncepcji serca Dietricha von Hildebranda z mową i słowem serca Mieczysława Gogacza.....	113
Bożena Listkowska Stosunek do samego siebie a poczucie szczęścia w ujęciu Ericha Fromma i Mieczysława Gogacza. Studium porównawcze .....	131
Michał Głowala Istnienie i życie. Uwagi na marginesie zasady <i>vivere viventibus est esse</i> .....	149
Richard Zan Gott ist die Umwelt des Menschen. Über die Gotteserkenntnis nach Thomas von Aquin.....	165
Artur Andrzejuk Problem źródeł Tomaszowej koncepcji esse jako aktu bytu .....	173
Magdalena Płotka Tomasz z Akwinu o życiu czynnym i kontemplacyjnym .....	189
Izabella Andrzejuk L'amitié dans les textes de Thomas d'Aquin.....	203

Paulina Biegaj „Serca świętych zwrócone ku prawu Bożemu”. Biblijno-filozoficzne podstawy wykładni prawa Bożego w nauce św. Tomasza z Akwinu .....	219
Grzegorz Hołub Potencjalność embrionu a koncepcja duszy ludzkiej.....	235
Jacek Grzybowski Czy relacja – najślabszy rodzaj bytowości w metafizyce św. Tomasza – może stanowić fundament realnego bytu narodu? .....	247
Anna Mandrela Krytyka koncepcji reinkarnacji w <i>Summa contra Gentiles</i> św. Tomasza z Akwinu .....	263
Kamil Majcherek Tomasz z Akwinu i William Ockham o celowości świata natury.....	277
Dawid Lipski Problematyka istnienia i istoty w poglądach Tomasza z Sutton.....	291
Tomasz Pawlikowski Problem subsystemy w <i>Logice</i> Marcina Śmigleckiego .....	305
Jan Pociąg Piotra Semenienki próba odnowy filozofii klasycznej.....	329
Maria Boużyk Jacek Woroniecki o modlitwie jako czynnika doskonalącym naturę człowieka.....	357

## Sprawozdania i recenzje

Anna Kazimierczak-Kucharska Warszawscy tomiści na X Polskim Zjeździe Filozoficznym – Poznań, 15-19 września 2015 roku.....	377
Piotr Roszak Sprawozdanie z 5. Międzynarodowej Konferencji <i>The Virtuous Life. Thomas Aquinas on the Theological Nature of Moral Virtue</i> , Thomas Institute, Utrecht (Holandia) 16-19 grudnia 2015 r .....	383
Michał Zembrzusi Sprawozdanie z sympozjum ku czci św. Tomasza z Akwinu w rocznicę jego śmierci – 9 marca 2016 roku .....	389
Izabella Andrzejuk Tomizm na konferencji <i>Filozoficzne aspekty mistyki</i> – 15 kwietnia 2016.....	393
Artur Andrzejuk Tomizm fenomenologizujący Antoniego B. Stępnia. Recenzja: 1) A. B. Stępień, <i>Studia i szkice filozoficzne</i> , t. 1, do druku przygotował A. Gut, Lublin 1999; 2) A. B. Stępień, <i>Studia i szkice filozoficzne</i> , t. 2, do druku przygotował A. Gut, Lublin 2001; 3) A. B. Stępień, <i>Studia i szkice filozoficzne</i> , t. 3, do druku przygotował R. Kryński, Lublin 2015 .....	397
Dawid Lipski Recenzja: Tomasz z Akwinu, <i>Komentarz „O pamięci i przypominaniu”</i> , przekład i opracowanie Michał Zembrzusi, w: <i>Opera philosophorum medii aevi. Textus et studia</i> , t.13, Warszawa 2012. ....	407

Artur Andrzejuk

Recenzja: Michał Zembrzusi, *Od zmysłu wspólnego do pamięci i przypominania. Koncepcja zmysłów wewnętrznych w teorii poznania św. Tomasza z Akwinu*, Wydawnictwo Campidoglio, Warszawa 2015, stron 324.....411

Artur Andrzejuk

Un « thomisme gay » du Père Oliva. Recenzja: Adriano Oliva, *Amours. L'Église, les divorcés remariés, les couples homosexuels*, Paris 2015, pp 166. .... 417

Artur Andrzejuk

Recenzja: Arkadiusz Gudaniec, *Paradoks bezinteresownej miłości. Studium z antropologii filozoficznej na podstawie tekstów św. Tomasza z Akwinu*, Lublin 2015. .... 427

Artur Andrzejuk

Recenzja: Paweł Gondek, *Projekt autonomicznej filozofii realistycznej. Mieczysława A. Krąpca i Stanisława Kamińskiego teoria bytu*, Lublin 2015, ss. 316.....433

## Polemiki i dyskusje

Kilka słów o tomizmie konsekwentnym, jego historii i głównych założeniach z prof. Mieczysławem Gogaczem rozmawia Bożena Listkowska..... 441

Piotr Moskal

Kilka uwag w związku z recenzją dr Izabelli Andrzejuk mojej książki *Traktat o religii*.....447

Izabella Andrzejuk

Odpowiedź na uwagi ks. prof. Piotra Moskala odnośnie do recenzji książki: *Traktat o religii*..... 455

Nota o autorach.....463



# Table of Contents

Editorial .....	11
Mieczysław Gogacz.....	13
Arkady Rzegocki Professor Wojciech Falkowski - Sarmatian and gentleman.....	17
Ignacy Dec From my meetings with prof. Mieczyslaw Gogacz .....	21
Maciej Stęcki List of publications of Professor Mieczyslaw Gogacz in 2006-2014 as well as additions and amendments to the list of 1998-2001 .....	29
Mieczysław Gogacz What is reality? .....	33
Artur Andrzejuk The Conception of Existence According to Mieczyslaw Gogacz. A Contribution to the History of Consequential Thomism's Formation .....	45

## Dissertations and articles

Michał Zembrzusi Truth about intellect. Understanding of possible and agent intellect in the thought of Mieczysław Gogacz.....	75
Agnieszka Gondek Pedagogy of Mieczyslaw Gogacz - a proposal of realistic education in the context of idealistically oriented modern pedagogy.....	91
Ewa A. Pichola Inconsequent Heart of the Phenomenologist in the light of Consequent Heart of the Thomist. Comparison of Dietrich von Hildebrand's Concept of the Heart to Mieczysław Gogacz's Speech and Voice of the Heart .....	113
Bożena Listkowska Attitude towards self and the sense of happiness according to Erich Fromm and Mieczyslaw Gogacz. Comparative study.....	131
Michał Głowala Actual Existence and Life. Some Remarks on <i>vivere viventibus est esse</i> .....	149
Richard Zan God as the environment for man. The knowledge of God in account of St. Thomas Aquinas.....	165
Artur Andrzejuk The Problem of Sources of Thomas' Concept of esse as the Act of Being .....	173
Magdalena Płotka Thomas Aquinas on active and contemplative life .....	189
Izabella Andrzejuk Friendship ( <i>amicitia</i> ) in Thomas Aquinas' texts .....	203

Paulina Biegaj	
"The hearts of the saints turned to the law of God." Biblical - philosophical basis of interpretation of the law of God in the philosophy of St. Thomas Aquinas.....	219
Grzegorz Hołub	
The Potentiality of Embryo and the Concept of Human Soul .....	235
Jacek Grzybowski	
Can relation that has the weakest kind of being in St. Thomas' metaphysics constitute a foundation for the real being of a nation? .....	247
Anna Mandrela	
Critique of the theory of reincarnation in <i>Summa contra Gentiles</i> by St. Thomas Aquinas.....	263
Kamil Majcherek	
Thomas Aquinas and William of Ockham on the purposefulness of the natural world .....	277
Dawid Lipski	
The problem of the existence and essence in the views of Thomas of Sutton.....	291
Tomasz Pawlikowski	
The problem of Subsistence in <i>The Logic</i> of Marcin Śmiglecki.....	305
Jan Pociąg	
Piotr Semenenko's Attempt of Renewing of Classical Philosophy .....	329
Maria Boużyk	
Jacek Woroniecki on Prayer as a Factor Improving Human Nature .....	357

## Reports and Reviews

Anna Kazimierczak-Kucharska	
Warsaw Thomists on the X Polish Congress of Philosophy - Poznan, 15-19 September 2015.....	377
Piotr Roszak	
Report of the 5th International Conference „The Virtuous Life. Thomas Aquinas on the Theological Nature of Moral Virtue”, Thomas Institute, Utrecht (Netherlands), 16-19 December 2015. ....	383
Michał Zembrzusi	
The report of the symposium in honor of St. Thomas Aquinas on the anniversary of his death - 9 March 2016 .....	389
Izabella Andrzejuk	
Thomism at the conference “Philosophical aspects of mysticism” - 15 April 2016.....	393
Artur Andrzejuk	
Phenomenologising Thomism of Antoni B. Stepien. Review: 1) A. B. Stepien, <i>Philosophical Studies and Sketches</i> , ed. A. Gut, vol. 1, Lublin 1999; 2) A. B. Stepien, <i>Philosophical Studies and Sketches</i> , ed. A. Gut, vol. 2, Lublin 2001; 3) A. B. Stepien, <i>Philosophical Studies and Sketches</i> , ed. R. Kryński, Vol. 3, Lublin 2015. ....	397

Dawid Lipski	
Review: Thomas Aquinas, <i>Commentary on "The memory and remembering"</i> , transl. Michał Zembrzuski in <i>Opera philosophorum medii aevii. Textus et studia</i> , vol.13, Warsaw 2012.....	407

Artur Andrzejuk	
Review: Michał Zembrzuski, <i>From common sense to the memory and recollection. The concept of internal sense in the theory of knowledge of St. Thomas Aquinas</i> , Campidoglio, Warsaw 2015, pp. 324.....	411

Artur Andrzejuk	
Un « thomisme gay » du Père Oliva. Review: Adriano Oliva, <i>Amours. L'Église, les divorcés remariés, les couples homosexuels</i> , Paris 2015, pp. 166. ....	417

Artur Andrzejuk	
Review: Arkadiusz Gudaniec, <i>Paradox of selfless love. The study of philosophical anthropology in texts of St. Thomas Aquinas</i> , Lublin 2015.....	427

Artur Andrzejuk	
Review: Paweł Gondek, <i>Project of autonomous realistic philosophy. Mieczysław A. Krąpiec's and Stanisław Kaminsky's theory of being</i> , Lublin 2015, pp. 316.. ....	433

## Controversy and Discussions

A few words on consequent Thomism, its history and the major assumptions - Bożena Listkowska is interviewing Professor Mieczysław Gogacz.....	441
---	-----

Piotr Moskal	
Some remarks on Izabella Andrzejuk's review of my book <i>Treaty on religion</i> .....	447

Izabella Andrzejuk	
The response of the remarks of Fr. prof. Piotr Moskal regarding the review of the book: <i>The Treatise on Religion</i> .....	455

Note about authors.....	463
-------------------------	-----

# Problem źródeł Tomaszowej koncepcji esse jako aktu bytu

**Słowa kluczowe:** Tomasz z Akwinu, esse, *essentia*, metafizyka egzystencjalna, Arystoteles, neoplatonizm, Boecjusz, Awicenna

## Wstęp

Tomasz z Akwinu, formułując swą nowatorską teorię istnienia (*esse*) jako aktu bytu w różnych swoich tekstach przywołuje różne historyczne źródła na poparcie swej tezy: poglądy Arystotelesa, ujęcia filozofów arabskich, przede wszystkim Awicenny, Boecjusza odróżnienie *entia quo* od *entia quod*, czy niektóre tezy *Księgi o przyczynach*. W dawniejszej literaturze przedmiotu, głównie pod wpływem Gilsona (a u nas Krąpca), utarł się pogląd o religijnych inspiracjach Tomaszowej tezy oraz przekonanie, że jedyną drogą filozoficzną do niej jest

analiza ujęć Awicenny, przeprowadzona głównie w dziełku *De ente et essentia*. Wszystkie pozostałe przywołania Tomasa traktować należy jako pewien wybieg, ubezpieczający przed ewentualnymi zastrzeżeniami<sup>1</sup>.

Jednakże w tym samym *De ente et essentia* Akwinata, formułując swoją teorię istnienia, przywołuje *Księgę o przyczynach* – dzieje się to na początku jego drogi naukowej (1256). Pod koniec tej drogi (1272), komentując *Księgę* powtarza to samo. Dało to asumpt nowszym badaczom do radykalnego zrewidowania po-

---

Prof. dr hab Artur Andrzejuk, kieruje Katedrą Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

<sup>1</sup> M. A. Krąpiec w pierwszej sprawie pisze: „interpretacja Gilsona jest oczywiście słuszna”, w drugiej zaś zaznacza: „św. Tomasz (...) miał powody, by w swej nowej koncepcji bytu zasłaniać się autorytetami”. Zob. M. A. Krąpiec, *Struktura bytu. Charakterystyczne elementy systemu Arystotelesa i Tomasza z Akwinu*, wyd. 2, Lublin 1995, s. 330.

głódów na temat źródeł Tomaszowej teorii *esse*; zaczęli oni postrzegać w tomizmie swoiście zreformowany neoplatonizm<sup>2</sup>.

W artykule proponujemy prześledzenie historycznych źródeł, na które powoływał się Tomasz, formułując swoją

teorię *esse*. Postaramy się ustalić, w jaki sposób je ujmuje i pojmuje, by w końcu spróbować odpowiedzieć na pytanie o stosunek do nich Akwinaty i o ich rolę w sformułowaniu jego teorii.

## I. Arystoteles

Pierwszym chronologiczne źródłem dla Tomasza w interesującej nas kwestii są teksty Arystotelesa. Już same te teksty oraz miejsce w nich problematyki *esse* wywoływały spore emocje<sup>3</sup>. Najbardziej znaną w tej sprawie jest wypowiedź Arystotelesa z jego *Analitik wtórych*, gdzie stwierdza: Τὸ δὲ τί ἐστὶν ἄνθρωπος καὶ τὸ εἶναι ἄνθρωπον ἄλλο („Ale to, czym jest człowiek i to że człowiek jest, jest czymś różnym<sup>4</sup>). Wyjaśnienie przez Tomasza tego fragmentu w jego *Expositio libri Posteriorum Analyticorum* nie pozostawia wątpliwości co do egzystencjalnego pojmowania przez Akwinatę, poczynionego przez Arystotelesa odróżnienia<sup>5</sup>:

Lecz czym innym jest to, że człowiek jest

i że jest człowiekiem. Tylko bowiem w samym pierwszym pryncypium bytowania, które jest bytem istotowo, jego istnienie i istota są jednym i tym samym, we wszystkich zaś innych, które są bytami przez partycypację, potrzeba, aby czym innym było istnienie i istota bytu. Nie jest więc możliwe, aby za pomocą tego samego argumentu dowodzić tego, że coś jest i tego czym jest.

Współcześnie tomiści egzystencjalni dość zgodnie odrzucają tę Tomaszową interpretację; ostatnim filozofem w Polsce, który jej bronił, był ks. Stanisław Adamczyk, z którym w tej sprawie polemizował o. Mieczysław Krąpiec i ks. Stanisław Kamiński. Adamczyk uważał bowiem, że Arystoteles przyjmował

<sup>2</sup> Pogląd to wprawdzie nienowowy, wyrażali go wcześniej np. Rougier i do pewnego stopnia Roland-Gosselin, dziś podnoszony ponownie np. przez Heinzmanna, który pisze o Tomaszu, że jego opowiedzenie się po stronie Arystotelesa „nie przeszkadza” w metafizyce łączyć neoplatonizm z arystotelizmem „w taką syntezę, że może ona sobie rościć pretensję do miana samodzielnej koncepcji”, zob. R. Heinzmann, *Filozofia średniowiecza*, tłum. P. Domański, Kety 1999, s. 214.

<sup>3</sup> W Polsce ich przykładem może być spór pomiędzy Stanisławem Adamczykiem z jednej strony, a Mieczysławem A. Krąpcem – z drugiej. Referuje ją z właściwą sobie swadą sam Krąpiec w swojej książce *Struktura bytu*, dz.cyt., s. 330-336.

<sup>4</sup> Arystoteles, *Analitiki wtóre*, 92b 9-11.

<sup>5</sup> Sed aliud est quod quid est homo, et esse hominem: in solo enim primo essendi principio, quod est essentialiter ens, ipsum esse et quidditas eius est unum et idem; in omnibus autem aliis, quae sunt entia per participationem, oportet quod sit aliud esse et quidditas entis. Non est ergo possibile quod eadem demonstratione demonstret aliquis quid est et quia est. S. Thomae de Aquino, *Expositio libri Posteriorum Analyticorum*, lib. 2 l. 6 n. 3. Korzystam z: S. Thomae de Aquino, *Opera omnia*, recognovit ac instruxit E. Alarcón automato electronico Pampilonae ad Universitatis Studiorum Navarrensis aedes A. D. MMI, dostępne na: [www.corpusthomicum.org](http://www.corpusthomicum.org) (1 II 2016).

realną różnicę między istnieniem i istotą w bycie jednostkowym<sup>6</sup>. Krąpiec i inni polemici Adamczyka podnosili fakt, że zdanie to pochodzi z dzieł logicznych Arystotelesa i dotyczy logicznej teorii pytań. W myśl tej teorii – pisze Krąpiec – najpierw pytamy, czy jakaś rzecz istnieje. Dopiero mając pozytywną odpowiedź na to pytanie, możemy dalej pytać, czym ta rzecz jest.<sup>7</sup> Dalsze wyjaśnienie tego jednak można zinterpretować na korzyść tezy Adamczyka, choć nie było zamiarem Krąpca. Przypomina on bowiem w tym kontekście, że „chcąc poznać istotę rzeczy, posługujemy się – zdaniem Arystotelesa – definiowaniem, gdyż definicja jest według niego mową wyrażającą to, czym rzecz jest. Za pomocą jednak definicji nie ujmujemy samego istnienia rzeczy<sup>8</sup>” – dodaje Krąpiec i podkreśla, że są to „kwestie czysto logiczne”, dotyczące różnych metod poznawania istnienia i istoty rzeczy. Gdyby – podkreśla – stanowiło to podstawę „realnej różnicy między istotą a istnieniem” to różnic tych byłoby w bycie tyle, ile dałoby się sformułować różnych pytań w odniesieniu do niego. Można jednak na sprawę spojrzeć z punktu widzenia desygnatów rozważanych pojęć, a nie tylko z logicznej per-

spektywy pytania o nie. Skoro bowiem istnienie nie wchodzi w zakres definicji, która obejmuje istotę bytu, to znaczy, że jest ono realnie czymś innym niż ta istota. Co więcej – stanowi ono istotną cechę bytu, skoro Arystoteles bada ją najpierw i od jej wyniku uzależnia analizę istoty. Nie daje to oczywiście podstaw do stwierdzenia, że Stagiryta przyjmował istnienie jako wewnętrzny w bycie jego akt; tego zresztą nie mówił nawet ks. Adamczyk. Wydaje się, że z perspektywy ujęć Tomasza z Akwinu, istnienie u Arystotelesa (τὸ εἶναι) można pojmować jako realność, czyli przejaw istnienia, które jest aktem bytu. W każdym razie, sprawa istnienia u Arystotelesa nie jest wyłącznie „kwestią czysto logiczną”, chociażby dlatego, że logika arystotelesowska dotyczy stanów realnych, a nie wyłącznie myślenia odrwanego od rzeczywistości. Dlatego więc, „osamotnione”, jak pisze Krąpiec, stanowisko Adamczyka, podobnie jak Gallusa M. Mansera, warte jest przynajmniej odnotowania<sup>9</sup>.

Przyznać jednak należy, że Tomasz nie przywołuje poglądów Arystotelesa w dowodzeniu swojej koncepcji *esse* jako *actus essendi*, co nie oznacza, że ich nie wykorzystuje<sup>10</sup>:

<sup>6</sup> S. Adamczyk, *Różnica między istotą a istnieniem substancjalnym w nauce Arystotelesa*, „Roczniki Filozoficzne” 7 (1959) 1, s. 103-127.

<sup>7</sup> M. A. Krąpiec, *Struktura bytu*, dz. cyt., s. 331. Po opublikowaniu pierwszego wydania *Struktury bytu* (1963) ks. Adamczyk ustosunkował się do polemiki o. Krąpca w recenzji książki: S. Adamczyk, *Struktura bytu przygodnego według Arystotelesa, (Uwagi na marginesie „Struktury bytu” o. A. Krąpca)*, „Roczniki Filozoficzne” 12 (1964) 3, s. 99-100. Szczegółowo tę polemikę omawia Krystyna Klimska w swej rozprawie poświęconej filozofii S. Adamczyka, zob. K. Klimska, *Tomizm tradycyjny i jego egzystencjalne modyfikacje w pracach ks. Stanisława Adamczyka*, Warszawa 2003, Biblioteka UKSW.

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> G. M. Manser, *Das Wesen des Thomismus*, wyd. 3, Fribourg 1949, s. 510.

<sup>10</sup> „35. Quidquid enim non est de intellectu essentiae vel quiditatis, hoc est adveniēns extra, et faciēns compositionem cum essentia, quia nulla essentia sine his quae sunt partes essentiae intelligi potest.



35. Cokolwiek bowiem nie należy do rozumienia istoty lub *quidditas*, to przychodzi z zewnątrz i tworzy złożenie z istotą, ponieważ żadna istota bez tych, które są jej częściami, nie może być poznana intelektualnie.

36. Każda zaś istota lub *quidditas* może być poznana intelektualnie bez tego, że jest jakoś poznane intelektualnie jej istnienie.

37. Można bowiem poznać intelektualnie, czym jest człowiek lub Feniks, a jednak nie wiedzieć, czy ma bycie w naturze rzeczy.

38. Jasne jest więc, że istnienie jest czymś innym niż istota lub *quidditas* chyba, że byłaby jakaś rzecz, której *quidditas* jest jej samo istnienie.

Zacytowany fragment bez wątpienia stanowi aluzję do poglądów Arystotelesa, choć zauważalne jest też podobieństwo do ujęć Awicenny, którego, podobnie jak

Arystotelesa, też Tomasz nie cytuje, ale którego przecież wykorzystuje w dochodzeniu do swojej koncepcji *esse*.

Paweł Milcarek interesująco zwraca uwagę na jeszcze inny sposób wykorzystywania przez Tomasza filozofii Arystotelesa przy formułowaniu swojej koncepcji bytu: oto zawarty w V ( $\Delta$ ) księdze *Metafizyki* podwójny sposób orzekania bytu Tomasz interpretuje na korzyść swojej teorii *esse* jako aktu bytu (*actus entis*)<sup>11</sup>. „Cokolwiek by powiedzieć – pisze P. Milcarek – o rzeczywistej genezie tego ujęcia, trzeba przyznać, że niemal jednobrzmiące nawiązania do tego rzekomo Arystotelesowego «podwójnego określenia» bytu wracają w innych tekstach Tomasz z częstotliwością zgłębia obowiązkowego refrenu”<sup>12</sup>.

## 2. Boecjusz

Boecjusz jest autorem odróżnienia aspektów *quo est* i *quod est* w analizie metafizycznej bytu. Nie ma powszechnej zgody na znaczenia tych terminów w jego

filozofii; nie jest zresztą sam Boecjusz w nich konsekwentny<sup>13</sup>. Gilson, a za nim Krąpiec – zgodnie z przyjętą koncepcją – uważają, że Boecjusz „nic nie wie

36. Omnis autem essentia vel quidditas intelligi potest sine hoc quod aliquid intelligatur de suo esse.

37. Possum enim intelligere quid est homo vel Phoenix, et tamen ignorare an esse habeat in rerum natura.

38. Ergo patet quod esse est aliud ab essentia vel quidditate, nisi forte sit aliqua res cuius quidditas sit ipsum suum esse”, Saint Thomas d’Aquin, *L’être et l’essence (De ente et essentia)*, trad. fr. C. Capelle, Paris 1971<sup>4</sup>, version latin selon édition critique : P. Roland-Gosselin, *Le «De ente et essentia» de S. Thomas d’Aquin*, Paris 1948. Cytuję za : Święty Tomasz z Akwinu, *De ente et essentia, O bycie i istocie* (tekst dwujęzyczny), c. 5, 35–38, tłum. S. Krajski, w: Tomasz z Akwinu, *Opuscula*, „Opera philosophorum medii aevi”, t. 9, fasc. 1, Warszawa 2011, s. 155. W dalszej części artykułu korzystam z edycji i przekładu S. Krajskiego.

<sup>11</sup> *Super Sententiis* III, 6, 2, 2, c. Szerzej: P. Milcarek, *Od istoty do istnienia. Formowanie się metafizyki egzystencjalnej wewnątrz łacińskiej tradycji filozofii chrześcijańskiej*, Warszawa 2008, s. 112–121.

<sup>12</sup> Tamże, s. 112.

<sup>13</sup> Zob. na ten temat: J. Gułkowski, *Zagadnienie reinterpretacji rozróżnienia między „esse” i „id quod est” w „De hebdomadibus” Boecjusza a geneza egzystencjalnej teorii bytu*, w: *Studia wokół problematyki „esse”. Tomasz z Akwinu i Boecjusz*, „Opera philosophorum medii aevi”, t. 1, Warszawa 1976, s. 211–371.

o różnicy pomiędzy istotą a istnieniem w bycie”<sup>14</sup>. Utożsamia on bowiem według nich *esse* z formą i w ten sposób wyjaśnia radykalną odmiennność jedynego Boga, który jest samą formą, czyli wyłącznie *esse*, od wielości bytów stworzonych, które złożone są z *esse* i tego, czym są (*quod est*). Krąpiec pisze, że Tomasz „imputuje” Boecjuszowi zupełnie inną treść tych terminów, traktując *esse* jako *actus essentiae*, a *quod est* jako samą *essentia*. Już w *De ente et essentia* Tomasz wyraźnie tak właśnie rozumie wyrażenia Boecjusza<sup>15</sup>:

56. A ponieważ, jak powiedziano, *quidditas* inteligencji jest samą inteligencją, dlatego *quidditas* lub jej istota jest tym samym, co ona sama, a jej istnienie przyjęte od Boga jest tym, dzięki czemu subsystuje ona w naturze rzeczy.

57. I dlatego niektórzy o tego typu substancjach mówią, że są złożone z tego, które jest (*quo est*) i czym jest (*quod est*), lub z tego czym jest (*quod est*) i z istnienia (*esse*), jak mówi Boecjusz.

Z zacytowanej wypowiedzi wynika, że Tomasz Boecjuszowe *quo est* utożsamia

z aktem istnienia, a *quod est* – z istotą. Swoje rozumienie tekstu Boecjusza szerzej wyjaśnia w stosownym fragmencie *Expositio De hebdomadibus*<sup>16</sup>

Podobnie możemy powiedzieć, że byt, czyli to, co jest (*quod est*), istnieje, o ile uczestniczy w akcie bytowania (*actus essendi*). I tak należy rozumieć to, co mówi: *samo bytowanie nie jest*, ponieważ nie przypisuje sobie bytowania (*esse*) tak jak podmiot bytowania. Lecz to, co jest (*quod est*), przyjmując formę bytowania, biorąc na siebie sam akt bytowania, istnieje i dalej trwa, to znaczy w sobie istnieje samoistnie (subsystuje).

Tomasz w bardzo wielu swoich tekstach powołuje się na odróżnienia Boecjusza dla potwierdzenia lub zilustrowania swojej tezy o *esse* jako akcie bytu, choć na początku (*Komentarz do Sentencji*) nie jest zdecydowany na jakąś jedną interpretację tego odróżnienia<sup>17</sup>. Jednak z czasem, jak to widać na podstawie zacytowanego wyżej fragmentu *De ente et essentia* oraz komentarza do *Księgi o hebdomadach*, ustala swój pogląd i – jak już wspomniano – *quo est* traktuje jako ist-

<sup>14</sup> M. A. Krąpiec, *Struktura bytu*, dz. cyt., s. 346.

<sup>15</sup> „56. Et quia, ut dictum est, intelligentiae quidditas est ipsamet intelligentia, ideo quidditas vel essentia eius est ipsum est quod ipsa, et esse suum receptum a Deo est id, quo subsistit in rerum natura.

57. Et propter hoc a quibusdam huiusmodi substantiae dicuntur compositae ex quo est et quod est, vel ex quod est et esse, ut Boetius dicit”, Święty Tomasz z Akwinu, *O bycie i istocie*, dz. cyt., cap. 5, s. 158.

<sup>16</sup> „Ita possumus dicere quod ens, sive id quod est, sit, inquantum participat actum essendi: et hoc est quod dicit: *ipsum esse nondum est*, quia non attribuitur sibi esse sicut subiecto essendi; sed id quod est, accepta essendi forma, scilicet suscipiendo ipsum actum essendi, est, atque consistit, idest in seipso subsistit”, Tomasz Z Akwinu, *Wykład księgi Boecjusza O Hebdomadach*, (wersja dwujęzyczna) tłum. M. Zembruski, lekcja 2 (tłumaczenie przygotowane do kolejnego numeru „Rocznika Tomistycznego”). Wersja łacińska pochodzi z: Sancti Thomae de Aquino, *Expositio libri Boetii De hebdomadibus*, textum Taurini 1954 editum, dostępna na cytowanym portalu [www.corpusthomicum.org](http://www.corpusthomicum.org).

<sup>17</sup> P. Milcarek, *Od istoty do istnienia*, dz. cyt., s. 396.

nienie, a *quod est* – jako istotę. Warto dodać, że spośród współczesnych tomistów Mieczysław Gogacz czasem korzysta z odróżnienia *quo est* i *quod est*, dla zilustrowania relacji aktu istnienia i istoty w bycie, przy czym preferuje pierwotne odróżnienie tych terminów w tekście Boecjusza, wskazując jednocześnie na ich aspekty egzystencjalne. Dystansuje się więc dyskretnie od Tomaszowego, upraszczającego nieco problem, zinterpretowania Boecjuszowej terminologii. Gogacz uważa bowiem, że termin *ens*

*quod* oznacza byt jednostkowy, natomiast *entia quo* oznaczają pryncypia bytowe, jako „współtworzywa”, które ten byt konstytuują. Akt istnienia jest jednym z takich pryncypiów. W związku z tym pisze: „zależny i pochodny akt istnienia jest sam w sobie pierwszym, zapoczątkowującym byt pryncypium. Jako zależny i pochodny, a zarazem jako wewnętrzne pryncypium bytu jednostkowego, jest współtworzywem tego bytu, jego wewnętrzną przyczyną, lecz o charakterze „bytu z którego” (*ens quo*)”<sup>18</sup>.

### 3. Liber de causis

Na *Księgę o przyczynach*, w której napisano, że inteligencje (aniołowie) skomponowane są z formy i istnienia, Tomasz powołuje się w swoim pierwszym tekście, w którym wyklada koncepcję *esse* jako aktu bytu, czyli w *De ente et essentia*, napisanym jeszcze przed 1256 rokiem<sup>19</sup>:

10. Stąd w duszy i w inteligencji w żaden sposób nie ma złożenia z materii i formy, i nie można przyjmować w nich istoty tak jak w substancjach cielesnych, lecz jest w nich złożenie z formy i istnienia.

11. Stąd w komentarzu do dziewiątej tezy księgi *O przyczynach* jest powiedziane, że

inteligencja jest tym, co posiada formę i istnienie, a forma jest tam pojęta jako sama *quidditas* lub prosta natura.

Komentując *Liber de causis*, pod koniec swojej aktywności naukowej Akwinata całkowicie podtrzymuje swój dawniejszy pogląd i może nawet wyraża go nieco dobitniej<sup>20</sup>. Na podstawie tego badacze sądzą, że Tomasz przez całe swoje życie naukowe nie zmieniał zasadniczo swoich poglądów filozoficznych w najważniejszych kwestiach; co najwyżej nieco inaczej je formułował ze względu na inny zespół wykładanych lektur lub ze względu na słuchaczy.

<sup>18</sup> M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, Warszawa 2008<sup>4</sup>, s. 69.

<sup>19</sup> „10. Unde in anima et in intelligentia nullo modo est compositio ex materia et forma ut hoc modo accipiat essentia in eis sicut in substantiis corporalibus, sed est ibi compositio formae et esse.

11. Unde in commento nonae propositionis libri *De causis* dicitur quod intelligentia est habens formam et esse, et accipitur ibi forma pro ipsa quidditate vel natura simpliciter”. Święty Tomasz z Akwinu, *De ente et essentia*, *O bycie i istocie*, dz. cyt., cap. 5, s. 152.

<sup>20</sup> Szerzej na ten temat pisałem w artykule: *Problem istnienia w Komentarzu Tomasza z Akwinu do Liber de causis*, „Rocznik Tomistyczny” 4 (2015), s. 39–61 oraz we wstępie do polskiego przekładu: *Tomistyczna „reforma” neoplatonizmu w Komentarzu do „Księgi o przyczynach” Tomasza z Akwinu*, w: Tomasz z Akwinu, *Komentarz do „Księgi o przyczynach”*, tłum. A. Rosłań, Warszawa 2010, s. IX–L.

Omawiając piątą tezę *Liber de causis* Tomasz pisze na temat *esse* i jego relacji do urealnianej przez nie istoty. Korzystając z neoplatonickich odróżnień autora *Księgi o przyczynach*, który pisze, że w aspekcie zwielokrotniania się dusz i inteligencji to, co „wyżej” „posiada kres”, natomiast to, co „niżej” jest „nieskończone”, Akwinata dokonuje tu subtelnej reinterpretacji ujęć neoplatonickich, na co zwraca uwagę M. Gogacz<sup>21</sup>. W klasycznym neoplatonizmie bowiem, który jest metafizyką kosmosu hierarchicznie rozmieszczonego na drabinie bytów od jedni do materii, hipostaza wyższa jest zawsze doskonalsza od niższej. *Esse*, w ujęciu Proklosa, jest taką hipostazą – *prima rerum creatarum*, co oznacza, że powyżej *esse* jest stwórca – *prima causa*, a poniżej wszystkie pozostałe byty. Pierwsza przyczyna ogranicza *esse*, gdyż je uzależnia od siebie. W relacji do niej *esse* jest więc ograniczone (*finitum*). Samo zaś jest zasadą ograniczenia, unie-doskonalenia, bytów znajdujących się poniżej – wobec nich zatem *esse* jest nieograniczone (*infinitum*). Tomasz przenosi te zależności w obręb bytu jednostkowego, w którym *esse* jest ograniczone przez istotę, którą urealnia, i właściwie odwraca zależności ukazywane

w *Księdze*. Wtedy *finitum* oznacza akt bytu – coś zawsze skończonego, dokonanego, określonego i określającego, właśnie aktualnego. *Infinitum* oznaczałoby wtedy możliwość bytową – coś nieskończonego (w sensie: nieukończonego), niedokonanego, nieokreślonego, a określanego przez akt. Dodajmy, że jest to także sprawa, którą z *Liber de causis* Akwinata przywołuje w *De ente et essentia*<sup>22</sup>.

W komentarzu do dziewiątej tezy *Liber de causis* Tomasz odrzuca neoplatonicką tezę o emanacyjnym charakterze przyczynowania i podkreśla, że *esse* rzeczy „nie jest stworzone przez inteligencję, ale że rzeczy pod względem swojej istoty zostały stworzone wyłącznie przez pierwszą przyczynę, przez inteligencję natomiast są [tylko] przyporządkowane do gatunku dzięki pewnym dodanym doskonałościom”<sup>23</sup>. Kładzie przy tym nacisk, że dotyczy to wszystkich bez wyjątku bytów: „należy wiedzieć, że wśród wszystkich występujących w rzeczach, a pochodzących od pierwszej przyczyny, jest coś, co przysługuje wszystkim, nawet tym, które podlegają powstawaniu i ginięciu, mianowicie *esse*”<sup>24</sup>. Wynika z tego, że pierwsza przyczyna jest *creatrix et intelligentiae et animae et naturae*

<sup>21</sup> Zob. *Księga o przyczynach*, dz. cyt., s. 113–115. Korzysta z tej uwagi także polski tłumacz Tomaszowego *Komentarza do Liber de causis*, opracowując stosowne wyjaśnienie w przypisie na s. 52 swojego przekładu. Zob. Tomasz z Akwinu, *Komentarz do „Księgi o przyczynach”*, dz. cyt.

<sup>22</sup> Święty Tomasz z Akwinu, *De ente et essentia*, *O bycie i istocie*, dz. cyt., cap. 6, 17–21, s. 162.

<sup>23</sup> „Non quod esse eorum sit creatum ab intelligentia, sed quia ista secundum suam essentiam sunt creata solum a causa prima, per intelligentiam vero sortiuntur quasdam perfectiones superadditas”, Sancti Thomae de Aquino, *Super librum De causis expositio*, textum a H.-D. Saffrey Friburgi Helvetiorum 1954 editum ac automato translatum a Roberto Busa SJ in taenias magneticas denuo recognovit Enrique Alarcón atque instruxit. Dostępny na : [www.corpusthomicum.org](http://www.corpusthomicum.org) [3 VI 2016].

<sup>24</sup> „Sciendum est quod perfectionum provenientium in rebus a causa prima aliquid est quod pervenit ad omnia etiam usque ad generabilia et corruptibilia, scilicet esse”, tamże.

*et reliquorum* („stworczynią i inteligencją, i duszy, i natury, i wszystkich pozostałych [rzeczy]”). Także w komentarzu do tej tezy Tomasz powraca do myśli, że inteligencje (aniołowie), tak jakby chcieli je widzieć neoplatonicy, muszą stanowić kompozycję *esse* i tego, czym są (*esse et forma* – mówi komentator z *Księgi o przyczynach*). A ponieważ w bytach istnieją wyłącznie kompozycje z aktu i możliwości, dlatego to, czym są byty musi wobec *esse* zachowywać się jako możliwość wobec aktu. Jednak ta możliwość nie może być materią, gdyż inteligencje jej nie mają. Jest więc to jakiś inny typ możliwości. Wydaje się, że tu tkwi problem *yliaitim*, którego etymologia – zdaniem Tomasza – wskazuje na materię, a które oznacza materię lub coś, co spełnia funkcje materii. Byty niematerialne więc w swej istocie obok właściwej formy mają *yliaitim* jako możliwość, które razem partycypują w urealnianym bycie *esse*<sup>25</sup>.

Istotą i substancją samej inteligencji jest pewna forma trwale istniejąca. Ale ponieważ ona sama nie jest swoim bytowaniem, lecz jest trwale istniejąca w bytowaniu, w którym coś uczestniczy, to sama forma trwale istniejąca [jaką jest inteligencja] jest odniesiona do bytowania, w którym coś uczestniczy tak, jak możliwość do aktu lub materia do formy. Podobnie także dusza

jest czymś posiadającym *yliaitim*, ale nie tylko jako sama forma trwale istniejąca, lecz także samo ciało [organiczne], którego jest formą. Podobnie też natura jest czymś posiadającym *yliaitim*, ponieważ ciało naturalne jest prawdziwie złożone z materii oraz formy.

Fragment ten jest klasycznym tekstem Tomasza, wskazującym na złożenie bytu z istnienia i istoty. Punkt wyjścia i samo rozumowanie jest podobne do tego, które znajduje się w *De ente et essentia*. Otóż największy problem sprawiali Tomaszowi aniołowie, którzy nie mogli być wyłącznie formami, bo wtedy byłiby czystymi aktami, jak Bóg, nie mogli też być skomponowani z formy i materii, jak ludzie, bo nie mają ciała. Muszą jednak być uprzyczynowani przez Boga w taki sposób, że udziela im on istnienia. To istnienie jednak, skoro nie jest samoistne, jak w przypadku Boga, urealniana jest jakoś istotę. Neoplatonicy bez większego problemu stwierdzają, że inteligencje, czyli aniołów, stanowi *esse et forma*. Dla Tomasza był to ślad, że można rozważać istnienie istot, które nie są kompozycją formy i materii i w których sama forma może być traktowana jako ich istota urealniana przez akt istnienia. Takie rozumowanie znajdujemy w *De ente et essentia*<sup>26</sup>. W Komentarzu do *Księgi*

<sup>25</sup> „Quidditas enim et substantia ipsius intelligentiae est quaedam forma subsistens immaterialis, sed quia ipsa non est suum esse, sed est subsistens in esse participato, comparatur ipsa forma subsistens ad esse participatum sicut potentia ad actum aut materia ad formam. Et similiter etiam anima est habens *yliaitim*, non solum ipsam formam subsistentem sed etiam ipsum corpus cuius est forma. Similiter etiam natura est habens *yliaitim*, quia corpus naturale est vere compositum ex materia et forma”, tamże. Słowo *yliaitim* przysparzało wielu trudności badaczom Tomaszowego Komentarza, zob. A. Andrzejuk, *Problem istnienia w Komentarzu Tomasza z Akwinu do Liber de causis*, dz. cyt., s. 53-55.

<sup>26</sup> Święty Tomasz z Akwinu, *De ente et essentia*, *O bycie i istocie*, dz. cyt., cap. 5, 11-20, s. 152-153. Tomasz podkreśla, że niemożliwe jest istnienie materii bez formy, ale formy bez materii mogą istnieć, jak ma to miejsce w aniołach.



o przyczynach Tomasz idzie krok dalej. Niepokoi go bowiem struktura aniołów, które byłyby na dobrą sprawę kompozycją dwóch aktów: *esse* i formy. Owszem, można uznać, że forma zachowuje się jak możność w stosunku do istnienia jako aktu, ale wtedy pozostaje problem struktury istoty – stanowiłby ją bowiem sam tylko akt formy. I tu w sukurs Tomaszowi przychodzi koncepcja *yliatim*. *Yliatim* bowiem według *Liber de causis* mają aniołowie i dusze ludzkie – nie ma go tylko Bóg.

Przyczyna pierwsza zaś w żaden sposób nie posiada *yliatim*, gdyż nie posiada byto-

wania, w którym by coś uczestniczyło, lecz sama jest bytowaniem czystym i w konsekwencji czystą dobrocią, ponieważ o ile cokolwiek jest bytem, o tyle też jest dobrem<sup>27</sup>.

Dlatego Tomasz uznał, że *yliatim* oznacza możność rozumianą szerzej niż materia, a sam termin wywodzi od greckiego określenia materii i stwierdza, że oznacza on materię i wszystko „materio-podobne”. W ten sposób Tomasz wyjaśnia strukturę wszystkich bytów złożonych: byty, które nie zawierają w swej strukturze materii mają jednak jakiś typ możliwości.

#### 4. Awicenna

Étienne Gilson w książce pt. *Byt i istota* napisał, że „w dziejach problemu istnienia imię Awicenny przywodzi natychmiast na myśl poprzednika św. Tomasza”<sup>28</sup>. Gilson, jak już wspomniano, upowszechnił pogląd, że prawdziwą ścieżką myślenia filozoficznego Akwinaty w kierunku egzystencjalnej formuły bytu, była metafizyka Awicenny. Reprezentatywne dla tego sposobu myślenia ma być *De ente et essentia*, w którym awicenianśkie tło dla wszystkich rozważań, zawartych w traktacie, zdaje

się wskazywać na główną inspirację tego tekstu, w którym Tomasz po raz pierwszy sformułował swą metafizykę bytu istniejącego. W kontekście tego A. M. Goichon pisze, że „trudno jest mówić o wpływie Awicenny na św. Tomasza, ponieważ jego geniusz wykorzystywał najprzeróżniejsze dane, zachowując zawsze przenikliwą głębię, tę miarę i ten intelektualny pokój, który pozwolił mu przejść przez wszystko nigdy nie będąc przeciągniętym”<sup>29</sup>. Analiza traktatu *De ente et essentia* pozwala na prześledzenie

<sup>27</sup> „Causa autem prima nullo modo habet *yliatim*, quia non habet esse participatum, sed ipsa est esse purum et per consequens bonitas pura quia unumquodque in quantum est ens est bonum”, Sancti Thomae de Aquino, *Super librum De causis expositio*, dz. cyt.

<sup>28</sup> É. Gilson, *Byt i istota*, tł. P. Lubicz i J. Nowak, Warszawa 1963, s.106. szerzej podejmowałem ten temat w: *Avicenne et Thomas d'Aquin. Les sources arabes de la conception existentielle de l'être*, „Studia Philosophiae Christianae” 39 (2003) 1, s. 209-219; *Awicenianśkie źródła egzystencjalnej koncepcji bytu Tomasza z Akwinu*, w: *Arabowie. Islam. Świat*, red. M. M. Dziekan, I. Kończak, Łódź 2007, s.525-533;

<sup>29</sup> A.-M. Goichon, *La philosophie d'Avicenne et son influence en Europe médiévale*, Paris 1951<sup>2</sup>, s. 121-122. Pisałem na ten temat w artykule: *Egzystencjalna metafizyka bytu w traktacie «De ente et essentia» Tomasza z Akwinu*, „Rocznik Tomistyczny” 2 (2013), s. 95-111.



tę, jak Tomasz korzysta z tekstów Awicenny.

Przede wszystkim sytuuje Awicennę wśród cytowanych autorytetów zaraz po Arystotelesie. Traktuje go jako filozofa niezależnego, a nie tylko jako komentatora pism Stagiryty. Zaraz we *Wstępie*, po zacytowaniu ostrzeżenia Arystotelesa, że „mały błąd na początku wielkim jest na końcu”<sup>30</sup>, Tomasz pisze, że „byt i istota są tym, co intelekt najpierw pojmuje, jak mówi Awicenna”<sup>31</sup>. Zdanie to wyznacza więc tytuł tego dziełka, a także przedmiot podjętych studiów. Mieczysław Gogacz powie, że Tomasz przejmując arystotelesowskie metody analizy, ale jej przedmiot czerpie z *Metafizyki* Awicenny<sup>32</sup>. Wydaje się więc, że ten główny temat *De ente et essentia* jest w traktacie ukazany jasno i wyraźnie. Problemem dalszym może być Tomaszowa próba naświetlania go w różnych metafizykach i za pomocą bogatej erudycji.

W pierwszym rozdziale *De ente et essentia* Tomasz precyzuje pojęcia bytu i istoty. Przywołuje w tej kwestii pogląd Awicenny, że formę stanowi *certitudo*

każdej rzeczy<sup>33</sup>. Wnioskiem z tych rozważań jest teza, że jakaś rzecz, „istotą nazywa się ze względu na to, że przez nią i w niej byt ma bytowanie”<sup>34</sup>. Wydawca traktatu, M.-D. Roland-Gosselin, zwraca uwagę, że Tomasz, formułując tę tezę, powraca raz jeszcze do myśli Awicenny, który w *Metafizyce* z księgi *Szifa* pisze, że to dzięki istocie rzecz jest tym, czym jest, ponieważ to dzięki niej ma swoją „konieczność” i swoje „esse”<sup>35</sup>. M. Gogacz dostrzega w tym źródło pewnej trudności w traktacie Tomasz: otóż w tym miejscu, tak samo jak w rozdziale następnym, istnienie (*esse*) jest podporządkowane – tak jak u Awicenny – istocie (*essentia*). Natomiast w rozdziale czwartym, gdy Tomasz podejmuje wprost temat istnienia (*esse*) i istoty (*essentia*), mówi wyraźnie, że możliwość, którą jest istota, zależy od aktu, którym jest istnienie<sup>36</sup>. I Gogacz dodaje, że „Tomasz (...) wiąże twierdzenia Arystotelesa i Awicenny lub awicenianśkie modyfikacje Arystotelesa, aby w tym awicenianśkim ujęciu postawić akcent, z kolei modyfikując myśl Awicenny”<sup>37</sup>.

<sup>30</sup> „Parvus error in principio magnus est in fine, secundum Philosophum in primo Caeli et mundi”, Święty Tomasz z Akwinu, *O bycie i istocie*, dz. cyt., zob. Arystoteles, *De caelo*, A, 271b 8-13.

<sup>31</sup> „Ens autem et essentia sunt quae primo intellectu concipiuntur, ut dicit in principio suae *Metaphysicae*”, Avicenna, *Metaphysica*, I, c. 6f. 72b. Należy podkreślić, że cały czas chodzi o łacińską wersję *Metafizyki* pochodzącej z księgi *Szifa*. Arabiści zauważają, że oryginalne teksty Awicenny nie pozwalają na przyjmowanie *esse* jako przypadłości istoty. Sprawa więc oryginalnej myśli Awicenny jest bardziej złożona.

<sup>32</sup> M. Gogacz, *Zawartość problemowa traktatu «De ente et essentia» Tomasz z Akwinu*, w: *Studia wokół problematyki «esse»*, „Opera philosophorum medii aevii”, t. 1, Warszawa 1976, s. 63.

<sup>33</sup> „Per formam significatur certitudo uniuscuiusque rei, ut dicit Avicenna in III *Metaphysicae* suae”, Święty Tomasz z Akwinu, *De ente et essentia*, *O bycie i istocie*, dz. cyt. Cytat z Awicenny według Wydawcy pochodzi z: Avicenna, *Metaphysica*, III, 5f. 80b.

<sup>34</sup> „Sed essentia dicitur secundum quod per eam et in ea ens habet esse”, Święty Tomasz z Akwinu, *De ente et essentia*, *O bycie i istocie*, dz. cyt.

<sup>35</sup> M.-D. Roland-Gosselin, *Le «De ente et essentia» de S. Thomas d'Aquin*, Paris 1948, s. 4-5, przypis 4.

<sup>36</sup> M. Gogacz, *Zawartość problemowa...*, dz. cyt., s. 64-65.

<sup>37</sup> Tamże, s. 70.

Wydaje się więc, że Akwinata zastosował w swoim traktacie pewien porządek dydaktyczny, według którego w pierwszym rozdziale ogranicza się do wprowadzenia samego tylko odróżnienia pomiędzy istnieniem i istotą, aby w rozdziałach następnych zająć się zbadaaniem ich wzajemnych relacji.

W czwartym rozdziale, jak już wspomniano, Tomasz podejmuje problematykę *esse*. Najpierw mówi, że inteligencja stanowi kompozycję formy i istnienia<sup>38</sup>. A trochę dalej, że *esse* jest czymś innym niż *essentia* i *quidditas*<sup>39</sup>. Jest to jeszcze formuła awiceniańska. Ale zaraz po tym dodaje, że istnienie w stosunku do tego, co jest realne, ma się jak akt w stosunku do możliwości, gdyż pisze, że „*quidditas* lub forma (...) są w możliwości w stosunku do istnienia, które otrzymuje od Boga, a owo istnienie jest przyjęte na sposób aktu”<sup>40</sup>. W tym twierdzeniu Tomasz odchodzi już od ujęcia Awicenny, który *esse* zdawał się traktować jako przypadłość istoty. Mamy tu więc zarysowane to, co stanowi podstawę Tomaszowej metafizyki bytu istniejącego, w której to, co bytuje, stanowi kompozycję aktu istnienia i istoty jako możliwości w stosunku do tego aktu. Forma staje się tu aktem wewnętrznym istoty bytu obok istotowej możliwości, takiej jak na przykład materia. Tomasz dystansuje więc metafizyczny esencjalizm Arystotelesa, wyróżniając pryncypia bytowe

(istnienie i istota) i pryncypia istotowe (forma i możliwość, np. materia). Wydaje się, że to zdystansowanie się było możliwe dzięki formule Awicenny, który wyróżnił w bycie istnienie i istotę.

Rozumowanie prowadzące wprost do stwierdzenia posiadania przez byt istnienia, jako aktu urealnającego jego istotę, znajdujemy w środkowej części rozdziału piątego *De ente et essentia*. Rozdział ten zasadniczo poświęcony jest miejscu istoty w bytach<sup>41</sup>:

Ujęcie istnienia uwarunkowane jest najpierw właściwym rozumieniem istoty lub *quidditas*. Pierwsza więc uwaga może być taka, że ujęcie to nie stanowi punktu wyjścia rozważań filozoficznych i jest poprzedzone poznaniem właśnie istoty, co zapowiada Tomasz już w pierwszym zdaniu swojego traktatu. Jeśli zaś chodzi o samą istotę, to w pierwszym rozdziale Tomasz zdecydowanie wiąże ją z realnym bytem<sup>42</sup>. Ta istota może być różnorako ujęta: przede wszystkim jako *quidditas*, czyli to, na co wskazuje definicja bytu, czyli forma i materia. Mówiąc o tym, jakby mimochodem Akwinata dodaje, że Awerroes utożsamia byt z jego istotą nie wspominając wszakże, że jest to pogląd bliski także Arystotelesowi.

Ta *quidditas*, rozumiana jako forma i materia, nie ma w sobie niczego, co by wskazywało na jej realność. Określając zatem istotę jakiejś rzeczy nie jesteśmy

<sup>38</sup> „Compositio formae et esse”, Święty Tomasz z Akwinu, *De ente et essentia*, *O bycie i istocie*, dz. cyt.

<sup>39</sup> „Esse est aliud ab essentia vel quidditas”, tamże.

<sup>40</sup> „Ipsa quidditas vel forma, (...) sit in potentia respectu esse, quod a Deo recipit; et illud esse receptum est per modum actus”, tamże.

<sup>41</sup> Por. fragment zacytowany przy omawianiu ujęć Arystotelesa, Święty Tomasz z Akwinu, *De ente et essentia*, *O bycie i istocie*, dz. cyt., cap. 5, 35, s. 155.

<sup>42</sup> Tamże, cap. 1, 8, s. 127.

w stanie stwierdzić, czy ta rzecz istnieje, np. człowiek, czy też stanowi fikcję, jak feniks. Musimy więc ująć *esse* tej rzeczy, które występuje w niej obok *quidditas*. Na podstawie tego rozumowania Akwinta stwierdza, że „istnienie (bytu) jest czymś innym niż istota”.

Kolejne rozumowanie dotyczy aktowego charakteru istnienia bytu jednostkowego. Dla uzasadnienia swego poglądu Tomasz przywołuje koncepcję stwarzania bytu jako nadania mu istnienia przez Boga, który jest samym istnieniem, jednak rdzeń argumentacji dotyczy wewnętrznej struktury bytu, w której odróżnia się to, co przyjmujące (istota), od tego, co przyjmowane (istnienie):

52. Wszystko zaś to, co przyjmuje coś od czegoś innego, jest w stosunku do niego w możliwości, to zaś, co jest w nim przyjęte, jest jego aktem<sup>43</sup>.

Z tej przesłanki wynika wniosek, że *esse* jako przyjęte jest aktem w stosunku do istoty, która jest wobec niego możliwością. Tomasz pokazuje, że zasada ta ma

zastosowanie w każdym przypadku – nawet wtedy, gdy do istoty jakiegoś bytu nie wchodzi materia. Taka istota też stanowi możliwość wobec aktu istnienia:

53. Jasne jest więc to, że sama forma lub *quidditas*, która jest inteligencją, jest w możliwości do istnienia, które otrzymuje od Boga i to istnienie przyjęte jest na sposób aktu.

54. I w ten sposób znajduje się akt i możliwość w inteligencjach, jednak nie forma i materia, chyba, że w sensie wieloznacznym<sup>44</sup>.

W rozdziale piątym widzimy wyraźnie swoiście dwuetapową drogę do tezy o istnieniu jako akcie bytu. Najpierw Tomasz dowodzi, że byt skomponowany jest z istoty i istnienia, czym przekracza esencjalizm Arystotelesa. Korzysta przy tym z pomocy Awicenny. Następnie uzasadnia tezę, że istnienie jest aktem, czym przekracza już ujęcia Awicenny. Nie akcentuje jednak faktu tych modyfikacji, sprawiając wrażenie bezkolizyjnego rozwoju ujęć metafizycznych.

## Wnioski

Pierwszym stwierdzeniem, jakie się nasuwa podczas analizy historycznych źródeł, na które powołuje się Tomasz, formułując swoją teorię istnienia jako aktu bytu, jest konstatacja, że kluczowym argumentem za przyjęciem teorii *esse* jako aktu bytu

jest analiza realnie istniejącego bytu jednostkowego, jaki się jawi ludzkiemu intelektowi.

Przywołane historyczne stanowiska bywają wykorzystywane przez Akwinatę jako tło lub kontekst, za pomocą którego precyzuje swój po-

<sup>43</sup> „Omne autem quod recipit aliquid ab alio, est in potentia respectu illius, et hoc quod receptum est in eo, est actus eius”, tamże, cap. 5, 52, s. 157.

<sup>44</sup> „Ergo oportet quod ipsa forma vel quidditas, quae est intelligentia, sit in potentia respectu esse, quod a Deo recipit, et illud esse receptum est per modum actus. Et ita invenitur actus et potentia in intelligentiis, non tamen forma et materia, nisi aequivoce”. Święty Tomasz z Akwinu, *De ente et essentia*, *O bycie i istocie*, dz. cyt., cap. 5, 53–54, s. 157.

głąd. Czasem też przytoczone twierdzenia stanowią powołanie się na autorytet. Wydaje się, że erudycja przywoływana przez Tomasza w interesującej nas sprawie funkcjonuje w jego rozważaniach w różnych aspektach. Na przykład poglądy Awicenny w *De ente et essentia* stanowią punkt wyjścia rozważań, natomiast przywołania twierdzeń *Księgi o przyczynach* stanowią w tym tekście poszukiwanie rozwiązania problemu *esse* w strukturze bytu. Niekiedy też cytaty z autorytetu jest dodatkowym argumentem; tak zdają się funkcjonować w tekstach Tomasza na temat istnienia cytaty z pism Arystotelesa i Boecjusza.

Należy też z całą mocą podkreślić, że w swojej teorii *esse* Akwinata nie powołuje się na argument z objawienia i aż dziwi fakt, iż tak wielu filozofów i historyków filozofii wskazywało bezdyskusyjnie na Księgę

Wyjścia jako główne źródło Tomaszowej teorii *esse*. W zanalizowanych przez nas tekstach ten argument nie pojawia się w ogóle – i nawet teoria stwarzania stanowi wyłącznie dodatkowy argument za wskazaniem na akt istnienia w strukturze bytu jednostkowego<sup>45</sup>. Wynika więc z tego, że omawiana tu teza Tomasza została sformułowana wyłącznie na terenie filozofii na drodze analizy struktury realnego bytu.

Staranna analiza tekstów Tomasza, w których przywołuje on „egzystencjalne” tezy Arystotelesa, Boecjusza, *Liber de causis* czy Awicenny ukazuje, że traktuje on cytowane teksty „poważnie”, znajduje w nich bowiem – jak już wspomniano – punkt wyjścia lub dodatkowy argument dla swoich rozstrzygnięć metafizycznych. Jest w tym daleki od koniunkturalizmu w posługiwaniu się autorytetami. Jest też wytrawnym historykiem filozo-

<sup>45</sup> Tomasz zdanie z Księgi Wyjścia (3, 14) cytuje w *Summa Theologiae* w „sed contra” artykułu o istnieniu Boga (I, q. 2, a. 3). Artykuł ten zaczyna się od stwierdzenia, że wydaje się, iż Boga nie ma (videtur quod Deus non sit). Następnie przytoczone są dwa (stare) argumenty mające potwierdzić tezę o nieistnieniu Boga: argument z istnienia zła i argument „naturalistyczny” (wszystkie zjawiska przyrodnicze da się wyjaśnić w sposób naturalny, a działania człowieka zrozumieć poprzez wskazanie na jego rozum i wolę). Tym argumentom przeciwstawia się wspomniane zdanie Pisma: „lecz przeciw jest to, że sama osoba Boga mówi w rozdziale III Księgi Wyjścia «JAM JEST, KTÓRY JEST»” („sed contra est quod dicitur Exodi III, ex persona Dei, *Ego sum qui sum*”; przekład własny). Do tego miejsca włącznie każdy artykuł *Summa Theologiae* stanowi „zbieranie materiału”. Nie prezentuje tu Tomasz własnych poglądów; ich miejscem jest odpowiedź, zaczynająca się od słów „respondeo dicendum” oraz następujące po odpowiedzi rozwiązanie trudności. We wspomnianym artykule już więcej nie nawiązuje do słów z Księgi Wyjścia. W *Summa contra gentiles* Tomasz mocno podkreśla, że można wykazać rozumowo istnienie Boga i przeciwstawia się twierdzeniu, iż znane jest ono wyłącznie z wiary (I, 12). Cytat z Księgi Wyjścia jest w tym dziele wykorzystany w rozdziale dotyczącym tożsamości istnienia i istoty w Bogu (I, 22) i stanowi w nim dodatkowy argument, wzmacniający przeprowadzoną wcześniej tezę, że istota Boga jest jego istnieniem. Nie jest więc punktem wyjścia rozważań. Samą tę tezę przeprowadza Akwinata nie powołując się na żaden autorytet i niczego nie cytując. Nie można zatem – pozostając w zgodzie z tekstami Tomasza – twierdzić, że Księga Wyjścia stanowi w jego nauczaniu źródło problematyki *esse*. Nie jest tak bowiem nawet w odniesieniu do Boga.

fii; wystarczy wspomnieć, iż to Tomasz jako pierwszy uzasadnił, że Arystoteles nie był autorem *Liber de causis*, co bezkrytycznie przyjmowano w Europie przez co najmniej kilkadziesiąt lat. Jeśli weźmiemy to wszystko pod uwagę, to pozostaje zgodzić się z tezą, że Akwinata – przywołując wszystkie omówione w artykule historyczne źródła swojej koncepcji *esse* – dostrzegał wątki egzystencjalne w różnych nurtach filozoficznych, a swoją teorią *esse*, która nie należy do żadnego z tych nurtów i nie jest też ich syntezą (co często głoszone), wyznaczył całkiem nową perspektywę ujmowania istnienia.

Odnosząc z kolei te ustalenia do szerszej perspektywy historyczno-filozoficznej, należy zauważyć, że problematyka istnienia nie zrodziła się wraz z metafizyką Tomasza z Akwinu lub metafizyką Awicenny. Wydaje się, że było wręcz przeciwnie: nie-

pokoila filozofów przedplatońskich i Platona, Arystotelesa i neoplatoników, Boecjusza i filozofów arabskich. Gdy zaś się bliżej przyjrzymy tekstom mistrzów Uniwersytetu Paryskiego z pierwszej połowy XIII wieku – Alberta Wielkiego, Wilhelma z Oweronii, Gilberta de la Porrè i innych – to dostrzeżemy, że wielu z nich na różne sposoby podejmowało zagadnienie istnienia. Teza Tomasza więc o istnieniu jako akcie bytu jest wynikiem analizy problematyki obecnej od dawna w dziejach filozofii. A że jest to teza na swój sposób rewolucyjna, bo przekraczająca metafizykę samego Arystotelesa, dlatego też wywołała tyle reperkusji bezpośrednio po śmierci Tomasza i dlatego też jest obecna w filozofii do dziś, skłaniając filozofów, aby przed pytaniem o istotę badanej rzeczy, zapytali o jej istnienie.



## The Problem of Sources of Thomas' Concept of esse as the Act of Being

**Key words:** Thomas Aquinas, esse, *essentia*, existential metaphysics, Aristotle, Neoplatonism, Boethius, Avicenna

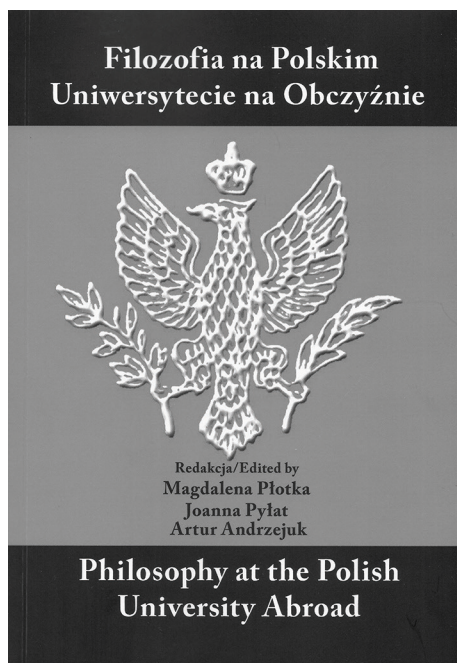
While expressing his innovative theory of existence (*esse*) as an act of being in many his texts Thomas Aquinas recalls different historical sources to support his thesis: Aristotle's views, Arabic philosophers' depictions, mainly of Avicenna, Boethius' distinction *entia quo* od *entia quod* and some theses of *Liber de causis*. In earlier subject literature, mainly Gilson's influence (in Poland it was under Krąpiec's influence) adopted a view about religious inspirations of Thomas' thesis and that the only philosophical way to his thesis is an analysis of Avicenna's depictions which are contained mainly in work *De ente et essentia*. Every other Thomas' recalls should be treated as some earlier ploy for a protection against possible reservations.

The first statement which arises during the analysis of historical sources which Thomas refer to expressing his theory of existence (*esse*) as an act of being is ascertaining that reasoning is a crucial argument to accept *esse* as an act of being. It should be emphasized that in his theory of *esse* Thomas Aquinas does not refer to argument of Revelation. The result is that Thomas expressed this thesis only in a philosophical area within the analysis of structure of real being.

The attitudes which are recalled sometimes are used by Thomas Aquinas as a background or context by which he states his view. Recalled statements sometimes are a reference to the authority. It seems that the erudition recalled by Thomas in a matter which is interesting for us appears in a different aspects.

That is why it should be make a fuss of that the issue of existence (*esse*) did not appear with Thomas Aquinas' metaphysics or Avicenna's metaphysics. It seems that it was on the contrary: the issue of existence (*esse*) was worrying Plato and earlier philosophers, Aristotle, and Neoplatonists, Boethius and Arabic philosophers. So Thomas' thesis about existence (*esse*) as an act of being is a result of the analysis of the issue which is existed in the history of philosophy for a really long time. This thesis is in its own way revolutionary because it transgresses Aristotle's metaphysics. That is why it met many repercussions immediately after Thomas' death and it is present in a philosophy until today. This thesis induces philosophers to ask the question about existence (*esse*) of some being before asking a question about essence (*essentia*) of that being.





*Filozofia na Polskim Uniwersytecie  
na Obczyźnie*

Red. Magdalena Płotka, Joanna  
Pyłat, Artur Andrzejuk

Warszawa-Londyn 2014

Początki Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie sięgają roku 1939, kiedy to po klęsce wrześniowej części elit polskich udało się przedostać do Francji. Uniwersytet ten działał kilka miesięcy – do klęski Francji w 1940 roku, po czym zawiesił działalność, a większość wykładowców ewakuowała się na Wyspy Brytyjskie, gdzie polskie ośrodki dydaktyczno-naukowe zaczęły powstawać już od 1940 roku. Z nich z czasem powołano Polski Uniwersytet na Obczyźnie, kontynuujący prace naukowe i dydaktykę akademicką w środowisku polskim. Publikacja obejmuje osiemnaście artykułów, które wprowadzają zarówno w ogólną problematykę filozoficzną, jak i omawiają poszczególne sylwetki najważniejszych myślicieli związanych z PUNO. Całość publikacji otwiera tekst Artura Andrzejuka pt. Filozofowie na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie, który stanowi rys historyczny uprawianej na PUNO filozofii, a tym samym pozwala Czytelnikowi na zorientowanie się w prezentowanych stanowiskach, zaznajamia z poszczególnymi postaciami oraz syntetycznie przedstawia kierunki, prądy i zainteresowania naukowe filozofów londyńskiej emigracji.

Książka dedykowana została Profesorowi Wojciechowi Falkowskiemu, rektorowi PUNO w latach 2002 – 2011.

Wydawnictwo von borowiecky - [www.vb.com.pl](http://www.vb.com.pl)